

Dziś w numerze:

Jedność milionów synów i córek Ludów Słowiańskich.
Wehrwolfi—bastion hitleryzmu na terenie międzynarodowym.
Wszystkie kobiety staną do walki z drożyzną.
Sport.

SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III Nr 165 (750)

LUBLIN

PIĄTEK 20

CZERWIEC 1947

DZIS 6 STRON

CENA 3 ZŁ

Czy rząd francuski nie zaangażował się zbyt daleko? Prasa paryska o pobycie Bevina w Paryżu

PARYŻ, (PAP). Prasa paryska obserwuje z uwagą wizytę ministra Bevina w Paryżu. Rozmowy między obu ministrami, zapoczątkowane na obiedzie, wydanym przez ambasadora brytyjskiego, w którym uczestniczyli premier Ramadier i minister Bidault, trwają w hotelu Matignon w siedzibie Rady Ministrów.

„Le Soir” zastanawia się nad powodami skłaniającymi Bevina do tak szybkiego działania i dochodzi do wniosku, że minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii „nie może stanąć przed Izłą Gmin z pustymi rękoma z chwilą, gdy zajmie publiczne stanowisko wobec planu Marshalla”. Zdaniem dziennika, W. Brytania znajduje się na progu katastrofy finansowej wobec utrzymywania ogromnej i kosztownej armii w Egipcie, Palestynie i Grecji.

„Humanite” zapytuje, czy rząd francuski nie zaangażował się zbyt daleko, by móc z korzyścią prowadzić rozmowy. Zdaniem dziennika, rozmowy weszły już w fazę omawiania szczegółów.

„Czyż nie jest absurdem — pisze dalej „Humanite” — wyobrażać sobie, że można najpierw przyjąć warunki ekonomiczne, a później odrzucić warunki polityczne? Podpisać się obecnie pod planem Marshalla bez uzyskania żadnej gwarancji — to znaczy zgodzić się na podanie „światowemu kierownikowi Ameryki”, o którym mówił Truman.

Nie wolno zapominać o rzeczy najważniejszej, a mianowicie, że Ameryka w równym stopniu, jeśli nie większym, potrzebuje nas tak, jak my jej potrzebujemy”. Dziennik zaznacza, że

Powrót min. Bevina do Londynu

LONDYN, (PAP). Po odlocie z Paryża o godz. 8 rana min. Bevin przybył w czwartek do Londynu, gdzie wziął udział w posiedzeniu Rady Ministrów i zdał sprawę z przebiegu rozmów z francuskimi mężami stanu. Foreign Office oświadczył, że dotychczas nie nadeszła od powieść z Moskwy na zaproszenie ZSRR na konferencję w sprawie realizacji planu Marshalla.

Naród włoski popiera blok ludowy

RZYM, (PAP). W wyborach do władz komunalnych, które odbyły się 15 b. m. w Torre Andunziata i w dwóch innych miejscowościach, blok ludowy odniósł olbrzymie zwycięstwo.

w razie obciążenia kredytów przez Kongres USA, z planu Marshalla może zostać jedynie to, co będzie służyło wyłącznie interesom Stanów Zjednoczonych — tzn. przystosowanie gospodarki europejskiej do potrzeb

amerykańskich, ewentualne pod porządkowanie tym potrzebom waluty europejskiej i obniżenie taryf celnych bez żadnego odpowiednika. Nie wiadomo kończy dziennik — czy Quai d'Orsay obliczyło ryzyko. Odnosi się wra

żenie, że utraciło ono zupełnie inicjatywę i przez swój pośpiech skłonne jest przyjąć propozycje Marshalla, nie mając możliwości ich przedyskutowania i zażądania najbardziej elementarnych gwarancji.

Czy Wallace założy trzecią partię w USA

NOWY JORK, (PAP). Przemawiając w Waszyngtonie przed zgromadzeniem ponad 10 tysię

cy słuchaczy, Henry Wallace omówił swą dwumiesięczną turę po Europie i zachodnich sta

nach, której głównym zadaniem było przedstawienie opinii europejskiej i amerykańskiej niebezpieczeństw wypływających z obecnego kursu polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych i przedstawienie własnego pozytywnego programu współpracy międzynarodowej. Uważa się powszechnie jego objazd St. Zjednoczonych za duży sukces polityczny, czego dowodem jest, że jego wystąpienia zgromadziły największą w dziejach Stanów Zjednoczonych ilość słuchaczy.

Zamykając swą turę Wallace oświadczył, że w ciągu najbliższych 2-3 miesięcy zajmie się opracowaniem swych doświadczeń dla celów dalszej kampanii politycznej. Wznosi ją praw dopodobnie we wrześniu br. i zależnie od zaszyk w międzyczasie wypadków politycznych będzie to albo otwarta kampania za trzecią partią albo początek kampanii wyborczej w ramach partii demokratycznej.

W związku z jego pozytywną częścią programu polityki międzynarodowej, która głosi konieczność załatwienia drogą bezpośredniej negocjacji wszelkich spornych problemów ze Związkiem Radzieckim stwierdzić można na podstawie doniesień z Waszyngtonu, że nawet do Departamentu Stanu wtargnęły pewne opinie zbliżone do jego koncepcji.

Państwa południowo-amerykańskie żądają rozpatrzenia przez ONZ sprawy Hiszpanii

MOSKWA, (PAP). Prasa radziecka wyraża aprobatę dla inicjatywy 5 państw południowej Ameryki — Meksyku, Gwatemali, Wenezueli, Urugwaju i Chile, które zwróciły się do ONZ z żądaniem zwołania w czerwcu nadzwyczajnej sesji celem rozpatrzenia kwestii hiszpańskiej.

„Izwestia” z 18 b. m. pod-

kreślają w związku z tym, że inicjatywę tę powinny poprzeć wszystkie państwa demokratyczne, które pragną wyzwolenia narodu hiszpańskiego z oków faszyzmu generała Franco. Jak długo bowiem istnieje hiszpańskie ognisko agresji — stwierdza dziennik — losy pokoju światowego będą zagrożone.

Pożyczka amerykańska będzie użyta do walki z powstańcami Zobowiązania rządu greckiego

WASZYNGTON, (PAP). Departament USA podał we środę do wiadomości, iż rząd grecki zobowiązał się wykorzystać pożyczkę amerykańską dla osiągnięcia celów, dla których St. Zjednoczone udzieliły pomocy finansowej. W nocy z 15 czerwca rząd grecki stwierdził między innymi, że pomoc, udzielona na cele wojskowe, będzie użyta na

przywrócenie i utrzymanie porządku wewnętrznego, to jest do walki z powstańcami. Ponadto rząd grecki zobowiązał się do odbudowy gospodarki kraju, a zwłaszcza do rozbudowy handlu zagranicznego.

Podpisanie umowy, zawierającej zobowiązanie greckie nastąpi prawdopodobnie w czwartek w Atenach.

Kryzys polityczny we Włoszech

RZYM, (PAP). Kierownicy wszystkich włoskich grup parlamentarnych zostali zaproszeni na środę wieczór przez przewodniczącego Zgromadzenia Terracini, celem omówienia sposobu przezwyciężenia kryzysu politycznego w następstwie decyzji

prezydenta de Nicola. Koła polityczne zastanawiają się nad stanowiskiem rządu de Gasperi, który w ciągu najbliższych dni będzie musiał uzyskać votum zaufania parlamentu. De Gasperi i jego partia pragną, by ostateczna rezygnacja prezydenta poprzedziła głosowanie nad votum zaufania. Mają one nadzieję, że uzyskają nieznaczną większość.

Następnie de Gasperi prawdopodobnie złoży dymisję swego gabinetu nowemu prezydentowi, spodziewa się jednak, że otrzyma znów misję utworzenia rządu

Powołanie Komisji Cennikowej i Komisji Notowań

Minister Przemysłu i Handlu wydał w porozumieniu z ministrami: Apropowizacji, Rolnictwa i Reform Rolnych, Administracji Publicznej i Ziem Odkupionych, zarządzenie, powołujące komisje cennikowe przy wszystkich wojewodach i prezydencie m. st. Warszawy oraz prezydencie m. Łodzi.

Zarządzenie przekazuje wojewodom uprawnienie powołania komisji cennikowych przy starostach i prezydentach miast wydzielonych. W myśl zarządzenia prezydenci m. st. Warszawy i miasta Łodzi, starostowie i prezydenci miast wydzielonych powołają mają również niezwłocznie do życia komisje notowań. Członkowie oraz zastępcy członków komisji notowań wyznaczeni być mają do 24 czerwca r. b., zaś do 26 czerwca r. b. członkowie społecznych komisji doradczych przy komisjach notowań. Również w tym terminie wyznaczeni będą członkowie komisji cennikowych i ich zastępcy.

Do 26 czerwca r. b. złożone być mają przez starostów i prezydentów miast wydzielonych wnioski co do osób przewodniczących, ich zastępców i sekretarzy komisji cennikowych zaś wojewodowie do 28 czerwca r. b. mają wyznaczyć osoby na te stanowiska. Wnioski co do osób przewodniczących i ich zastępców oraz sekretarzy komisji cennikowych przy wojewodach i prezydencie m. st. Warszawy i Łodzi przedłożone być mają Ministrowi Przemysłu i Handlu do 26 czerwca r. b.

Komisje cennikowe i komisje notowań winny rozpocząć działalność bezzwłocznie po wejściu w życie odpowiednich rozporządzeń Rady Ministrów.

Podział Indii pogłębi chaos gospodarczy i polityczny w tym kraju

Wystąpienie angielskiej partii komunistycznej

LONDYN, (PAP). Angielska partia komunistyczna opublikowała oświadczenie, w którym potępia wniosek o podział Indii, wysunięty w planie rządu angielskiego. Angielska partia komunistyczna uważa, że podział Indii pogłębi jeszcze bardziej konflikt między Hindusami i Muzułmanami oraz zahamuje postęp w odbudowie Indii, wywołując chaos gospodarczy. Partia komunistyczna popiera całkowitą niepodleg-

łość Indii i wysuwa plan utworzenia związku ogólnindyjskiego.

Ucieczka szefa gestapo z miasta Darmstadt

BERLIN. Radio z Baden donosi, że Robert Mohr b. szef gestapo po m. Darmstadt oskarżony o zamordowanie kilkuset osób uciekł z bozu internowanych gdy dowiedział się, że ma być przewieziony do Norwimbergi.

„Jedność milionów synów i córek Ludów Słowiańskich”

Po obradach plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego w Warszawie

W Warszawie zakończyło kilkunastodniowe obrady Plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego w czasie którego najwybitniejsi przedstawiciele współczesnego ruchu słowiańskiego wypowiedzieli się na temat jego przyszłości, znaczenia i metod pracy. Jednocześnie odbył się w Warszawie szereg imprez i manifestacji, które gromadziły zwolenników idei słowiańskiej, oraz zrozumienia dla niej, jakie staje się coraz powszechniejsze w naszym społeczeństwie. Coraz dokładniej zdajemy sobie sprawę z tego, że bliska współpraca i szczerza przyjaźń narodów słowiańskich jest najlepszą gwarancją naszego bezpieczeństwa i trwałości naszej granicy na Odrze i Nysie.

Katakлизм ostatniej wojny uprzytomnił narodom słowiańskim, skazanym przez Niemców na biologiczną zagładę — konieczność trwałej i stałej, zgodnej współpracy. Przed wojną na przeszkodzie tej współpracy stały nie tylko zadawnione, wiekowe uprzedzenia, lecz również reakcyjne rządy niektórych państw słowiańskich. Polska rządzona przez Becków, nie mogła znaleźć wspólnego języka z państwem radzieckim. Obecnie wobec zmian, jakie na stały się w poszczególnych krajach słowiańskich, nastąpiło również zbliżenie tych państw. Dla pogłębienia tego zbliżenia narody słowiańskie poza zawarciem państwowych umów o wzajemnej współpracy i przyjaźni powołały do życia organizacje społeczne. — Komitety Słowiańskie, — które na terenie społecznym wyjaśniają znaczenie jedności słowiańskiej. Przed wojną istniały również w poszczególnych krajach organizacje, które miały na celu rozwijanie idei przyjaźni między narodami słowiańskimi, lecz organizacje te pracowały na wąskim odcinku kurtuazyjnych kontaktów i rocznicowych obchodów, a ich zasięg ograniczał się wyłącznie do nielicznej grupki osób. Obecnie jak wykazały obrady Plenum ruchu słowiańskiego dąży do umasowienia, do ogarnięcia swoim zasięgiem przede wszystkim mas ludowych i nie o-

graniczają się do współpracy w ramach akcji odczytowych i uroczystych akademii. Rozwija szeroką współpracę polityczną, gospodarczą i kulturalną, a w miarę usprawniania życia gospodarczego poszczególnych krajów organizować będzie co raz w większej skali masowe wycieczki i t. d....

Jak współczesny ruch słowiański pojmuje ideę przyjaźni między narodami słowiańskimi świadczą słowa wypowied-

dziane na wiecu w Romie w Warszawie, że „dla 250-ciu milionów ludzi, zamieszkujących olbrzymie tereny od Władywostoku do Odry i Nysy, od bieguny północnej do Morza Egejskiego granica na Odrze i Nysie jest własną granicą”. Słowa te dowodzą zbliżności interesów narodów słowiańskich. Polski obóz demokratyczny od dawna wskazywał nasze mu społeczeństwu potrzebę solidarności słowiańskiej, jako

fundamentu naszego bezpieczeństwa. Fundamentu tego nie dały budować przed wojną elementy reakcyjne, obawiające się współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi narodami słowiańskimi. To też dziś gdy ta współpraca jest jednym z najtrwalszych elementów fundamentu słowiańskiej solidarności, zwycięstwo idei słowiańskiej jest również zwycięstwem polskiego obozu postępu i demokracji.

L. R.

Osadnicy na Ziemiach Zachodnich otrzymują akty nadania ziemi

Na zjeździe Wojewódzkim Inspektorów Akcji Uwalśnienia Osadnictwa Rolnego, który się odbył w tych dniach

w Warszawie, omawiano sprawę nadawania ziemi osadnikom. W dalszym ciągu odbywa się składanie przez osadni-

ków wniosków o wydawanie aktów nadania ziemi. Całkowicie zakończono składanie wniosków w województwach: białostockim, olsztyńskim, gdańskim, za Ziemi Lubuskiej i w woj. śląsko-dąbrowskim. Ostatni termin składania wniosków upływa dnia 1 sierpnia r. b. Złożone wnioski rozpatrują Powiatowe Komisje osadnictwa rolnego, które do dnia 1 czerwca b. r. wydały 57.107 orzeczeń.

W ciągu miesiąca od chwili wywieśnienia orzeczenia osadnik ma prawo wnieść odwołanie do Woj. Kom. Osadnictwa Rolnego. Decyzja Woj. Komisji jest ostateczna. Do dnia 1 czerwca wydano 17.078 aktów nadania. Z tego: w woj. szczecińskim 2458, na Ziemi Lubuskiej — 1261, w woj. wrocławskim 9333, w woj. gdańskim — 1025, w woj. śląsko-dąbrowskim — 1263, w woj. olsztyńskim 931, w woj. białostockim — 757. Największe nasilenie akcji nadawania ziemi jest przeżywane na lipiec, sierpień i wrzesień r. b. W woj. szczecińskim i wrocławskim akcja ta będzie trwała cały rok. Akcją tą kieruje delegat Akcji Uwalśnienia w Min. Ziemi Odzyskanych ob. Nienakowski, a w poszczególnych województwach delegaci ministerstwa Z. O. przy Urzędach Wojewódzkich.

Zastępca Marshalla o planie Marshalla

WASZYNGTON, (PAP). Sir Clayton zastępca Marshalla dla spraw gospodarczych złożył na konferencji prasowej oświadczenie, które jeszcze bardziej utrudnia zorientowanie się w szczegółach planu Marshalla. Clayton zaznaczył, że Związek Radziecki winien się znaleźć wśród państw niosących pomoc. Departament Stanu oświadczył Clayton otrzymał informacje o doskonałym urodzaju w Związku Radzieckim.

Clayton zaznaczył na wstępie, że pomoc amerykańska zmierza w tym kierunku aby

kraje zniszczone przez wojnę mogły osiągnąć z powrotem zrównoważony bilans płatniczy. W szczególności odnosi się to do państw w których życie gospodarcze zostało podważone koniecznością importowania węgla, żywności i surowców tekstylnych. W kołach politycznych oświadczenie Claytona, wywołało zdziwienie. Clayton bowiem wystąpił z poglądem sprzecznym z oświadczeniem Marshalla, który podkreślił że pomoc amerykańska winna objąć wszystkie kraje leżące na zachód od Azji.

Ambasador angielski o rozmowie z min. Mołotowem w sprawie planu Marshalla

LONDYN, (PAP). Jak donosi agencja Reutersa ambasador brytyjski w Moskwie Sir Maurice Peterson w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że przedstawił min. Mołotowowi pogląd rządu angielskiego na plan Marshalla. Min. Mołotow miał w odpowiedzi podkreślić, że rząd radziecki posiada zbyt mało informacji w sprawie planu Marshalla, jednak interesuje się tym zagadnieniem i pragnąłby otrzymać dalsze informacje. Ambasador Peterson, który po dał powyższe szczegóły dziennikarzom, oświadczył, że oma-

wiał równocześnie problemy związane z niedawnym kryzysem politycznym na Węgrzech.

Ambasador brytyjski w Moskwie konferuje z min. Mołotowem

LONDYN, (PAP). Agencja Reutersa donosi, że ambasador brytyjski w Moskwie Sir Maurice Peterson omówił we wtorek wieczorem z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Mołotowem sytuację na Węgrzech.

Konferencja trwała blisko godzinę. Dotychczas nie wiadomo, czy omawiano również plan Marshalla w sprawie pomocy dla Europy, czy też kwestii tej nie poruszono.

Według dalszych doniesień agencji Reutersa, przedstawiciel Francji w Moskwie Charpentier złożył we wtorek wizytę wice-ministrowi spraw zagranicznych ZSRR Malikowi i omówił z nim plan Marshalla.

Przestępca Schacht doradcą ekonomicznym amerykańskich władz okupacyjnych

PARYŻ, (SAP). Berliński korespondent „France Soir” donosi, że byłby minister hitlerowski, i b. dyrektor Banku Rzeszy, Hjalmar Schacht, skazany niedawno na 8 lat ciężkich robót przez trybunał denazyfikacyjny — znajduje się obecnie w

amerykańskiej strefie w kwatery głównej we Frankfurcie. Schacht miał być wezwany w celu przedstawienia swego planu ekonomicznego i finansowego uzdrowienia Niemiec, o którym wspominał już w czasie procesu norymberskiego.

Zapowiedź konferencji norwesko-szwedzko-duńskiej

KOPENHAGA, (PAP). W dniach 27 i 28 sierpnia zbiorą się w Kopenhadze ministrowie spraw zagranicznych Norwegii, Szwecji i Danii. Oświadczają tu, że konferencja ta była oddawna

Przegląd prasy

Złudne nadzieje PSL



przypominając oświadczenie ministra Minca, że w Sejmie zarysowały się wyraźnie dwa obozy — obóz rządowy, domagający się walki ze spekulacją i drożyzną i obóz PSL, który temu jest przeciwny, stwierdza, że od zarania swego istnienia partia ta prowadziła politykę katastrofy.

Z początku wyrażało się to w „zatrzymaniu ludzi w bandyckim podziemiu z nadzieją na „trzej i wojnę”, nastawieniu na wojnę i mową na interwencję zagranicę.

Gdy legenda o nowej wojnie się rozwinęła, zaś amnestia rozładowała podziemie, gdy zawiodła interwencja zagranicy, które próba tylko wykazała antynarodowy charakter PSL, p. Mikolajczyk znowu rozpoczyna prowadzić politykę „katastrofy”.

Tym razem podstawami tej polityki są

„rachuby na trudności w okresie przedwiosna, na posuchę i spekulację, na głód i wreszcie na zagrażającą interwencję gospodarczą polityczną”.

PSL chciałoby, aby u nas zaistniała sytuacja podobna do tej, jaka wytworzyła się w niektórych krajach Europy zachodniej. Tam, za wątpliwą pomocą amerykańską, doprowadzono do usunięcia z rządów elementów prawdziwie ludowych. Nie polepszyło to jednak w niczym sytuacji gospodarczej tych krajów, natomiast niepodległość gospodarczą i polityczną została sprzedana amerykańskiemu bankierowi i handlarzom zboża.

Amerikanie straszą widmem głodu, a niecą dolarami i pszenicą. Na ten lep poszła reakcja we Francji, poszłyby również PSL, gdyby od niej zależały losy państwa. Ale PSL i tym razem fałszywie oceniła sytuację bo

„suse przerwały deszcze, do walk z drożyzną powołane zostały wszystkie masy społeczne, schowani zboże znalazło się, spekulanci wędrują do obozu pracy, a okrutna żywnością, kołmi i maszynami coraz częściej zawiłają do portów polskich — nie za cenę ustępstw politycznych, a w drodze wymuszenia za polski węgiel”.

Z tego widzimy, że trzeźwa polityka zagraniczna inaczej ocenia sytuację, niż PSL i nie ma ją zamiaru wstrzymać „dotaw, aby popierać rozbitków peeselowskich. Interes jest przede wszystkim. Potrzebują węgla i innych towarów i wzamian dają to, czego nam brak. My zapłacimy taką walutą, jaką w tej chwili mamy, w tym wypadku węglem, ale nasza niezależność gospodarcza i polityczna nie została naruszona. Dlatego

„punktem honoru naszego chłopstwa winno stać się, by polski robotnik jadł chleb z polskiej ziemi. B. za węgiel wydobytą pracą górnika można było szybciej i lepiej odbudować kraj.

Nie pójdziemy drogą, na którą wszedł rząd francuski i włoski, na którą pcha nas reakcja peeselowska. Nie pójdziemy dlatego, że rządu władzy w Polsce stoją robotnicy i chłopci, którzy nie handluja niepodległością swego kraju”.

Prezydent Włoch ostatecznie postanowił ustąpić

RZYM, (PAP). Prezydent Republiki Włoskiej Enrico de Nicola zawiadomił premiera de Gasperi, że będzie pełnił swe funkcje tylko do czasu wyboru jego następcy. Po wczorajszym postanowieniu prezydenta natychmiastowego podania się do dymisji ogłoszono dziś komunikat oficjalny, z którego wynika, że premier de Gasperi prosił prezydenta, by pozostał na razie na swym stanowisku. Prezydent wyraził zgodę, ale podkreślił, że ustąpi z chwilą wyboru następcy. Przy rozmowie obecny był przewodniczący Zgromadzenia Konstytucyjnego Terracini.

Jako następców prezydenta de Nicola wymieniono się Francesco Nitti i Vittorio Orlando oraz Ivanoe Bonomi. Wszyscy trzej są b. premierami

przewidziana i że propozycja Marshalla nie są powodem do zwolnienia. Sądzi się jednak, że kwestia ta będzie poruszona w toku dyskusji.

„WEHRWOLF“ bastion hitleryzmu na terenie międzynarodowym

Po ostatnich wystąpieniach Schumachera i jego stronników, tajne niemieckie organizacje hitlerowskie zaczęły przejawiać coraz bardziej ożywioną działalność na terenie międzynarodowym.

Wydział zagraniczny działa

Na podstawie zeznań schwytanych „wilkołaków“ okazuje się, iż terrorystyczne organizacje hitlerowskie w Niemczech utrzymują kontakt z zagranicą, jak z Hiszpanią, Francją, Argentyną itd.

Zagranicznemu wydziałowi „Wehrwolf“ podlegają wszystkie agendy i komórki zagraniczne. Wehrwolf chce skrzęcić z powrotem dawne Niemcy hitlerowskie. Mając do swej dyspozycji olbrzymie sumy pieniędzy, lokowanych jeszcze od końca 1943 r. w bankach państw neutralnych i wywiezione złoto i drogie kamienie, tworzy w różnych krajach i finansuje organizacje niemieckie, które w drodze terroru i mordów mają przyspieszyć dzień odrodzenia nowych Niemiec.

Według relacji aresztowanych ostatnio w Berlinie dwóch Niemców, na terenie Hiszpanii istnieje tajna organizacja „Broeken“, grupująca w samych Niemczech 40 tys. członków. Na czele jej stoi podobno przebywający obecnie w Hiszpanii Martin Bormann. Organizacja ta dzieli się na 10 okręgów, z których każdy rozpada się na 10 oddziałów. Na czele każdego okręgu stoi Gauleiter, a oddziały są kierowane przez 5-cio osobowe komitety.

„Wehrwolf“ na terenie Francji

Ostatnio, jak doniosły depesze z Paryża, odkryto na terenie Francji tajną organizację niemieckich „Wehrwolfów“. Tworzyli ją jeńcy niemieccy, zwłaszcza wyżsi oficerowie i znani hitlerowcy, uciekli z obozów koncentracyjnych.

W Boulogne policja francuska zaarrestowała jednego z emisariuszy nasyłanych przez centralę „Wehrwolfów“ z Niemiec, celem zorganizowania na terenie Francji terrorystycznych organizacji faszystowskich.

Sledztwo wykazało, iż niemiecki „Wehrwolf“ pozostaje w ścisłym kontakcie z francuskimi organizacjami faszystowskimi, które ułatwiają ucieczkę wybitnym hitlerowcom z obozów jenieckich, zaopatrując ich w sfalszowane dokumenty, pieniądze i przewodniki.

Brunatna armia faszystowska w Afryce

„Wehrwolf“ jako centralna władza nowego ruchu hitlerowskiego przejawia swoją działalność ponadto na terenie Afryki. Podczas, gdy na in. kontynentach musi prowadzić akcję zakonspirowaną, tu, na czarnym lądzie działa zupełnie jawnie, bez obawy interwencji władz brytyjskich.

Ulicami miast Południowej Afryki

maszerują dziś, jak dawniej tym samym krokiem pruskim, z tymi samymi pieśniami hitlerowskimi na ustach, w brunatnych koszulach i czarnych krawatach oddziały jawnych organizacji faszystowskich.

Każdego soboty odbywają się na terenie niemal całego kraju jawne demonstracje, defilady i przemarsze brunatnych koszul.

Największą działalność przejawia ruch faszystowski w Pretorii, gdzie w licznych obozach szkoli się młodzież „w duchu ideowym“ i wojskowym na przyszłych instruktorów ruchu hitlerowskiego.

Wszystkie organizacje faszystowskie w Południowej Afryce podlegają dyrektywom dowództwa brunatnej armii, na czele, której stoi niedawno zwolniony z obozu internowanych Niemiec h. szef wywiadu niemieckiego w Południowo-Wschodniej Afryce — Weiherdt.

Najliczniejsze z nich to „Ossewab-rangwag“, skupiająca ponad 50 tys. aktywnych członków i „Broederbond“, najniebezpieczniejsza komórka brunatnej armii, do której należą ludzie, zajmujący wysokie stanowiska państwowe.

A premier Unii Południowo-Afrykańskiej gen. Smuts nie dosyć, że toleruje tego rodzaju demonstracje faszystowskie w kraju, ale przychodził faszystom często z pomocą materialną. Ostatnio wydał im majątek zmarłych w obozach internowanych współpracowników Hitlera.

Gdy przedstawiciele 60 tys. b. żołnierzy osławionego w kampanii afrykańskiej „legionu Jelenia“ w specjalnej petycji zwrócili uwagę na wrogą działalność organizacji faszystowskich, sędziwy premier orzekł, iż nie widzi w tym żadnego niebezpieczeństwa.

Zbiory nie będą mniejsze niż w roku ubiegłym

WARSZAWA, (PAP). W bieżącym roku gospodarczym dokonane zasiewy — na terenie całego kraju — obejmują powierzchnię około 12.552.000 ha. Z tego na oziminy przypada 5.052.000 ha, na zasiewy wiosenne — 7.500.000 ha. Zwiększona powierzchnia kultur — konicyzny i lucerny obejmuje obecnie ok. 800.000 ha. W ubiegłym roku gospodarczym powierzchnia obsiewów wynosiła ok. 8.232.000 ha.

W zakresie obsiewu ozimymi zbożami chlebowymi, które w bieżącym roku gospodarczym obejmują 4.981.000 ha, nastąpił również wyraźny postęp. Powierzchnia ta, w stosunku do roku gospodarczego 1945/46 wzrosła o 33%. Osiągnięcia rolnictwa w bieżącym roku uwydatniają się tymbarziej, że nie dopisał spodziewany import siły pociągowej (60.000 koni i 3.000 traktorów). Poza tym — jak wiadomo —

dała się we znaki rolnictwu ostrą zima, w wyniku której wymarły oziminy w około 30% oraz klęska powodzi, opóźniająca wiosną i posuch, występująca w połowie maja w przeważającej części kraju.

Na ziemiach dawnych odłogów znikają prawie całkowicie — z wyjątkiem dwu województw południowo-wschodnich, w których prace rolne utrudniane były przez dywersję band terrorystycznych. Pewne niedociągnięcia w dziedzinie zagospodarowania odłogów, występują jeszcze w powiatach t. zw. przyczółkowych.

Na Ziemiach Odzyskanych zagospodarowanie odłogów postępuje pomyślnie, zwłaszcza na terenach Śląska Opolskiego i Dolnego, Ziemi Lubuskiej i woj. gdańskiego. Powolniejsze tempo zagospodarowania występuje jeszcze w woj. olsztyńskim częściowo w szczecińskim oraz Żuławach Gdańskich. Na tym ostatnim terenie wiąże się to z przeprowadzanymi pracami odwadniającymi.

Mimo przeszkód i trudności, przewidziane planem obsiewy wiosenne br. wykonane zostały na Ziemiach Dawnych w ok. 100%, na Ziemiach Odzyskanych w 85—90%.

Ostatnie deszcze, które przechodzą falami nad Polską, pozwalają na bardziej optymistyczną ocenę sytuacji. Ogólne zbiory tegoroczne w żadnym wypadku nie spadną poniżej osiągnięć roku ubiegłego.

10 lat więzienia za szerzenie kłamliwych plotek

SOPOT, (PAP). Dnia 17 bm. toczyła się rozprawa przed wojskowym rejonowym sądem w Gdańsku przeciwko Maciejewskiej Cecylii, urzędniczej wydziału aprowizacji wojewódzkiej w Gdańsku, Sawczyńskiemu Mikołajowi, inkasentowi zakładów elektrycznych Wybrzeża i Lesnau Alojzemu, pracownikowi poczty gdańskiej oskarżonych o szerzenie na terenie swych zakładów pracy niedorzecznych i kłamliwych

plotek, zmierzających do wywołania fermentu w społeczeństwie oraz sprowokowania poczucia niepewności politycznej i gospodarczej w celu prowadzenia akcji spekulacyjnej żywnością i artykułami pierwszej potrzeby.

Sąd skazał oskarżoną Maciejewską na 10 lat więzienia, oskarżonego Sawczyńskiego na 6 lat i oskarżonego Lesnau na 3 lata.

Wyrok śmierci na bandytów UPA

RZESZÓW, (PAP). Wyrokiem Sądu Wojskowego w trybie postępowania doraźnego skazanych zostało na karę śmierci 17 bandytów UPA oskarżonych o współudział w usiłowaniu oder-

wania części ziem południowych Państwa Polskiego, organizowanie zamachów na jednostki Wojska Polskiego i używanie broni palnej.

Braterstwo literatury słowiańskiej

W Rosji z dawien dawna istnieje wielkie zainteresowanie do literatury słowiańskiej. Jest rzeczą powszechnie znaną, jak wysoko cenili rosyjscy poeci Aleksander Puszkina twórczość naszego Mickiewicza i z jaką namietnością tłumaczyli on poezję Słowian zachodnich na język rosyjski. W obecnych czasach zainteresowanie literaturą narodów słowiańskich powiększyło się jeszcze bardziej. Druga wojna światowa i bohaterska walka z faszystowskim barbarzyństwem, która zjednoczyła narody słowiańskie Wschodniej i Zachodniej Europy w jedną wielką zaprzyjaźnioną rodzinę, sprzyjała również ich kulturalnemu zbliżeniu. W tym dziele zbliżenia kierowniczą rolę przypada Związkowi Radzieckiemu.

Radzieckie wydawnictwa mo-

gą się pochwalić wielką ilością wydanych dzieł polskich, czeskich i innych słowiańskich pisarzy i poetów. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Literatury Pięknej ukazało się kilka tomów poezji naszych klasyków — Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego, zaś w ciągu ostatnich lat dokonano przekładów powieści Jalu Kurka, Bolesława Prusa, wierszy Juliana Tuwima, i wielu innych utworów starszej i nowszej polskiej literatury. Kilkakrotnie wznawiano nakład powieści Kazimierza Tetmajera — tego poety Skalnego Podhala oraz nieśmiertelnych „Chłopów“ Władysława Reymonta. Istnieje specjalna seria „Biblioteki Słowiańskiej“, która obejmuje najcenniejsze utwory bratniej literatury.

Wszystkie książki pisarzy

słowiańskich, które ukazały się w wydawnictwach radzieckich, wystawione są obecnie na pokazie literatury zagranicznej, urządzonym w Głównej Bibliotece Państwowej w Moskwie. Znalazły się tutaj najlepsze utwory w przekładzie rosyjskim. Widzimy więc pisarzy czeskich Capka, Haska — twórcy nieśmiertelnego Szwejka, Iraska i in., widzimy serbskie bajki ludowe, wiersze i prozę poety czarnogórskiego Radule Stijena, powieści Ondry Łysogorskiego, Antologię poezji z chodnich Słowian i utwory bułgarskie.

Nie tak dawno Moskwa gościła u siebie literatów jugosłowiańskich. Na kilku wieczorach literackich goście jugosłowiańscy zapoznali inteligencję moskiewską z nową poezją Jugosławii, która wszystkich zafrapowała swoim wysoce patriotycznym tonem. Poeci jugosłowiańscy, którzy przybyli w odwiedziny do swych kolegów

moskiewskich jeszcze nie tak dawno byli bojownikami partyzanckiego podziemia, prowadząc walkę na śmierć i życie z faszystowskim najeźdźcą. Młody poeta czarnogórski Radowan Zagowicz, autor poematu o marszałku Tito, odczytał swój utwór, ironicznie poświęcony „cudzoziemcowi“, który powiedział: „Zapominacie, że jesteście małym krajem...“ Swoje poezje odczytali również Serb Marko Wranijeszewicz znany krytyk i poeta Fedro Kozak, autor hymnu jugosłowiańskiego — Cedimir Minderović, poeta czarnogórski Dusan Kostic i wielu innych. Ich utwory, w przekładzie na język rosyjski recytowali poeci radzieccy: Tichonow, Bezymieński, Surkow, Zienkiewicz.

Długo niemilkące oklaski były nagrodą i wyrazem uczuć zebranej publiczności, podziwiającej bohaterstwo narodów Jugosławii, odzwierciedlone w poezji L. Jewsejewa

Szkola się kadry kontrolerów społecznych

Warszawa

Trzeci kurs dla kontrolerów społecznych zorganizowany przez Warszawską Radę Związków Zawodowych otwarty w dniu 16 bm. wywołał olbrzymie zainteresowanie wśród rzeszy pracujących. Prócz zgłoszonych oficjalnie przez Warszawskie Związki Zawodowe około 200 osób, na kurs zapisało się jeszcze ochotniczo ponad 400 związkowców. Na kursie reprezentowane są wszystkie związki zawodowe Warszawy.

Białystok

W Białymstoku rozpoczął się kurs przeszkoleniowy dla kontrolerów społecznych powołanych do walki z lichwą i spekulacją.

W kursie uczestniczy 250 słuchaczy, delegowanych przez instytucje państwowe i samorządowe, fabryki, partie polityczne, organizacje społeczne i młodzieżowe. W najbliższym czasie przeszkolonych będzie dalszych 400 osób.

Gdańsk

W Wojewódzkiej Szkole Zw. Zawodowych dotychczas przeszkolono ponad 120 kontrolerów, w tym 40 kobiet. W dniu 16 bm. rozpoczął się trzeci z kolei kurs dla 55 osób.

Kraków

Liga Kobiet przeszkoliła w Krakowie 100 kontrolerek społecznych, które współpracują z Delegaturą Komisji Specjalnej Zarząd Woj. Ligi Kobiet w swych instruktorów do powiatów, celem organizacji powiatowych Lig.

Doświadczalna stacja energii atomowej

(RAP). W niewielkim steczku na południu Stanów Zjednoczonych w Maitha ne były profesor uniwersytetu w Tenessee. Wildroof urządził pierwsze prywatne, doświadczalne laboratorium do badań nad energią atomową, stosowaną dla celów pokojowych. Do tychczasowe doświadczenia Wildroofa wykazały przy minimalnym zużyciu uranu osiągnięcie takich temperatur i napędu energetycznego, jakie dałoby się osiągnąć przy zużyciu wielu ton innych paliw. Doświadczalną stację Wildroofa wspomagają jedynie organizacje naukowe i prywatne. Mimo ich wydajnej pomocy Wildroof już teraz szuka się na wąskie możliwości pracy. W liście, skierowanym do rektora Wisconsin - University z prośbą o pomoc, stwierdził on, że „badania nad energią, która mogłaby uszczelnić ludzkość (a jest obecnie żywna we wręcz odwrotnym kierunku), powinno prowadzić państwo. Niestety, nasze państwo dotąd jeszcze nie poczuwa się do obowiązku uszczelniania kogokolwiek“

Wszystkie kobiety staną do walki z drożyzną

Walka z drożyzną i spekulacją to nie jakiś oderwany problem dotyczący pewnego odłamu społeczeństwa. Jest to w tej chwili u nas zagadnienie najbardziej istotne, najbardziej żywotne, którym zainteresowany jest cały świat pracy.

Od wyniku walki ze spekulantami i nieuczciwymi handlarzami zależne jest uzdrowienie naszego życia gospodarczego, a tym samym podniesienie stopy życiowej klasy robotniczej.

Wszystkie kobiety staną do walki z drożyzną i spekulacją.

W walce tej może i powinna wielką rolę odegrać kobieta.

Kobieta, jako „minister finansów” rodziny, najbardziej dotkliwie odczuła skutki wyczerpania budżetu. Nagła i zupełnie nieuzasadniona wyżka artykułów pierwszej potrzeby przekreśliła jej budżet i sprawiła, że nie tylko nie mogła zwrócić koniec z końcem, ale z trudem mogła jako tako wyżyć swą rodzinę.

Kobieta czyniąc zakupy styka się bezpośrednio ze sprzedawcami i zna dobrze wszystkie ich sztuczki ma więc ogromne pole do działania w walce z drożyzną. Od postawy kobiety zależy wiele, nieomal wszystko.

To też Liga Kobiet, na terenie całej Polski, zmobilizowała swe członkinie do czynnej walki ze spekulacją.

Wszędzie współpracują kobiety z Komisją Specjalną, należą do Komisji Społecznych, wszędzie Liga Kobiet organizuje Komitety Antydrożyzniane i szkoli kobiety. W Gdańsku np. w tej chwili na kursach urządzonych przez Ligę Kobiet, które wejdą w skład Komisji Społecznych. W Warszawie zostały zorganizowane komitety domowe oparte na gospodyniach. I wszędzie tam, gdzie prowadzi się intensywną akcję, odczuwa się już jej doświadczenia.

Co zdziała na tym polu K w Lublinie? Wiele, niestety niewiele.

Współpracuje ona wprawdzie z Komisją Specjalną, przedstawicielki SOLK uczestniczą w sesjach Cennikowych, w pro-

stę, lecz wszystko to nie wystarcza.

Czas najwyższy, by SOLK wzięła się energicznie do dzieła i wykazała, w akcji antydrożyznianej więcej aktywności.

Nie ma kobiety niezainteresowanej w walce z drożyzną, nie może więc też być kobiety stojącej poza nią.

Wiemy z doświadczenia, że jeśli nasza SOLK chce umasować jakąś akcję, to potrafi to uczynić. Mielimy najlepszy tego dowód w okresie przedwyborczym, kiedy zorganizowała wiec, na który stawili się 2000 Kobiet. Mielimy tego dowód 8 marca w dniu Święta Kobiet, kiedy przez ulice Lublina prze-maszerowały pod sztandarami

Ligi wielotysięczne rzesze kobiet.

To też SOLK powinna zorganizować i teraz masowy wiec Kobiet, na którym je uświadomi o znaczeniu akcji w walce ze spekulacją.

Jesteśmy pewni, że wiec taki zgromadzi wiele mieszkanki Lublina i że odniosłoby to pożądany skutek.

We wszystkich instytucjach, we wszystkich domach, nie tylko w Lublinie, ale w całym województwie, we wszystkich miasteczkach i wsiach musi SOLK zmobilizować kobiety do walki, która przyniesie im lepsze jutro. Tego mamy prawo żądać od SOLK i tego się po niej spodziewamy.

Tragiczny epilog pijatyki

Jan Kocemba mieszkający w pow. lubelskim popijał pewnego listopadowego dnia ub. roku w wesołej kompanii w małej knajpce wiejskiej. Wśród popijających znajdował się też N. Listos.

Kiedy po skończonej libacji przyszło do płacenia rachunku, już dobrze podchmielony Listos nie mógł jakoś od razu znaleźć w kieszeni pieniędzy i z tego powodu uczynił niedwuznaczne uwagi pod adresem swych kompanów.

Kocemba poczuł się tym mocno dotknięty i po wyjściu z lokalu, wyrwanym z płota palem zaczął okładać po głowie Listosa. Czynił to tak długo póki Listos padł nieprzytomny na ziemię.

Na skutek odniesionych ran Listos zmarł.

Wczoraj odpowiadał Kocemba przed Sądem Okręgowym w Lublinie za zabójstwo i został w wyniku rozprawy skazany na 5 lat więzienia.

Krwawe zakończenie chrzcina

Józef Skrzypek, mieszkaniec wsi Batorz w powiecie krańskim, bardzo się ucieszył, gdy żona obdarzyła go potomkiem.

7 lutego odbyły się chrzciny, które uczczono huczną zabawą. Wódki nie brakło, to też goście raczyli się nią do woli. Pod wpływem alkoholu nastroje stały się coraz bardziej wojownicze i w końcu doszło do takiej awantury, że gospodarz nie wiedział już jak uspokoić „miłych” gości. Przypomniawszy sobie, że posiada ukryty stary karabin postanowił nim nastarszyć awanturujących się.

Skrzypek wyciągnął karabin

i wystrzelił w powietrze. Goście nie przejęli się tym zbyt, powstał tylko jeszcze większy bałagan.

Skrzypek wyszedł do sieni i tam znowu oddał strzał w powietrze. Niestety chciało, że w tej samej chwili wyszedł z izby jeden z gości, Jan Kamiński i został śmiertelnie trafiony.

Wczoraj odpowiadał Skrzypek przed Sądem Okręgowym w Lublinie, który w trybie doraźnym rozpatrywał sprawę tego zabójstwa.

Skrzypek został w wyniku rozprawy skazany na 8 lat więzienia.

Żeńskie Gimnazjum Wiejskie w Puławach

W Puławach, na zrabie przedwojennej Szkoły Instruktorów Wiejskich istniała po wojnie Publiczna Szkoła Gospodyń Wiejskich z dwurocznym kursem nauczania. Absolwentki tej szkoły, w wypadku gdy chciały prowadzić pracę instruktorską w ośrodkach rolniczych, musiały jeszcze dodatkowo skończyć specjalny roczny kurs instruktorski. W zasadzie do szkoły przyjmowano dziewczęta po 7 klasach szkoły powsz., ale wśród uczennic tego zakładu spotykano również absolwentki szkół handlowych i gimnazjów.

W związku z tym już w zeszłym roku zwróciliśmy uwagę na to, że dla dobra szkoły należało wyraźnie określić jej charakter co przyczyniłoby się do wyrównania poziomu w szkole, a prócz tego nie odstraszyłoby dziewczęta perspektywą uczenia na jeszcze jeden kurs instruktorski.

Jak się dowiadujemy, zmiana taka obecnie nastąpiła. Od nowego roku szkolnego w miejsce dotychczasowej dwuletniej szkoły powstaje Żeńskie Gimnazjum Wiejskie, celem którego jest kształcenie instruktorek i nauczycielek w szkolnictwie gospodarczo - rolniczym. Przy gimnazjum powstaje również liceum tego samego typu. W ten sposób tworzy się w Puławach zakład naukowy o zamkniętym cyklu nauczania, który niewątpliwie odegra poważną rolę w kształceniu kadr instruktorek dla gospodarstwa wiejskiego.

Rozumiejac, że życie na wsi nie ogranicza się tylko do uprawy roli i hodowli, lecz obejmuje znacznie szerszy zakres zjawisk

— program gimnazjum został tak ułożony, że jego uczennice zapoznają się wszechstronnie z wszelkimi przejawami życia gospodarczego na wsi. Dzięki posiadaniu sporego gospodarstwa rolnego (13 ha ziemi ornej) szkoła może prowadzić wszechstronną gospodarkę. Przy szkole istnieje ogrodnictwo, hodowla drobiu i zwierząt domowych, hodowla jedwabników. Umożliwia to specjalizację uczennic w obranym przez siebie kierunku. Prócz tego w kursie gimnazjum przewidziane są zajęcia z gospodarstwa domowego oraz kroju i szycia. Oczywiście, prócz tego obowiązuje normalny program gimnazjalny.

Sąsiedztwo Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego, który chętnie służy profesorami i wynikami swoich prac na polu doświadczeń oraz już ustalona tradycja wróżą nowopowstałemu gimnazjum jak najlepsze widoki rozwoju.

Do Gimnazjum Wiejskiego mogą wstępować dziewczęta po ukończeniu 7 klas szkoły powszecznej, zaś do liceum — absolwentki gimnazjów wszystkich typów. Przy gimnazjum będzie internat, obliczony na około 60 osób.

Nie ulega wątpliwości, że powstanie gimnazjum tego typu odbije się szerokim echem w rolniczej Lubelszczyźnie i córki chłopskie na jesieni wypełnią mury szkolne, zdobywając wiedzę, którą następnie z pożytkiem wykorzystują we własnych gospodarstwach bądź też nauczając innych. (m)

Nagrody lubelskie naukowa, literacka i artystyczna

W rocznicę odzyskania niepodległości Lubelszczyzny 22 lipca zostaną przyznane 3 nagrody za pracę naukową, literacką i artystyczną. Nagrody będą pieniężne w kwocie po 40 tys. zł. każda.

W sobotę 21 bm. w gabinecie Wojewódzkiego Przewodniczącego RN odbędzie się posiedzenie jury pod przewodnictwem prof.

dr. Kleinera, które rozpatrzy kandydatury literatów i artystów do nagrody lubelskiej.

W parę dni później pod przewodnictwem J. E. Rektora UMCS prof. dr Raabe i J. M. Rektora KUL-u ks. prof. dr. Słomkowskiego odbędzie się posiedzenie jury w sprawie przyznania nagrody naukowej.

Konferencja Przewodniczących Powiatowych i Miejskich Rad Narod. w sprawie planu inwestycyjnego

W dniu 18 czerwca rb. w Wojewódzkiej Radzie Narodowej odbyła się konferencja Przewodniczących Powiatowych i Miejskich Rad Narodowych woj. lubelskiego.

Na konferencji omawiano sprawy trzyletniego samorządowego planu inwestycyjnego.

Plan inwestycyjny gmin samorządowych wysuwa jako naczelne zagadnienie wymagające specjalnych nakładów pienięż-

nych, sprawę oświaty i budowę dróg w województwie lubelskim.

W czasie obrad poseł Dąbek omówił działalność Społecznych Komisji Kontroli w zakresie walki ze spekulacją, następnie ob. Gilas, pełnomocnik wojewódzki do spraw przesiedlenia, zreferował zagadnienie zaludnienia niezamieszkałych terenów powiatów: hrubieszowskiego, tomaszowskiego i włodawskiego.

Dwudniowy Zjazd Przewodniczących Gminnych i Miejskich Rad Narodowych

W dniu 4 i 5 lipca odbędzie się 2-dniowy zjazd przewodniczących Gminnych i Miejskich Rad Narodowych z terenu wo-

jewództwa lubelskiego. Zjazd ma na celu przeszkolenie przewodniczących Gminnych Rad Narodowych

Życie wsi

Podwysokie w powiecie zamojskim

Gdy dojeżdżamy do wsi Podwysokie gm. Skierbieszów pow. zamojskiego od razu rzucają nam się w oczy kikuty spalonych domów i zabudowań gospodarczych. To Niemcy zniszczyli tę wioskę za pomoc partyzantom wieckim w 1943 roku, tak to dzieliła ona los innych wiosek w powiecie zamojskim. Z zabudunków mieszkalnych ocalało zaledwie 3. Część ludności została wywieziona na roboty.

Sytuacja obecnie jest ciężka, trzeba się odbudować i sekretarz miejscowego Koła PPR prosi nas byśmy zwrócili uwagę wyższym władzom w sprawie pomocy przy odbudowie ich wio-

Gdy pytamy jak ludność płaci podatki sekretarz Koła PPR odpowiada z dumą — „O, u nas płacimy podatki dobrze, wiemy, że państwu trzeba pieniędzy. Świadczenia rzeczowe w swoim

czasie oddaliśmy w 100%.

Cóż można dodać do tych słów? Oto wioska zniszczona tak strasznie przez okupanta wywiązuje się pierwszorzędnie z obowiązków względem Państwa. Czyż nie wstyd bogatym chłopom, którzy z namowy p. Miłkołajczyka, uchylali się od obowiązku świadczeń rzeczowych i płacenia podatków?

Podwysokie nie posiada szkoły na wsi, a dzieci uczęszczają do 4 klas szkoły odległej o 2,5 km we wsi Lipiny. Średnio-klasowa szkoła znajduje się w Skierbieszowie odległym o 8 km.

Niedawno zorganizowano tutaj gromadzką koło Samopomocy Chłopskiej, które odbyło już kilka zebrań. Na zebraniach tych omawiano sprawę odbudowy wsi, wybudowania szkoły i radono nad innymi kłopotami i bolączkami. Warto przypomnieć, że wieś Podwysokie posiada nie tylko tradycje walki pod-

czas okupacji, ale ma również piękną przeszłość z nieugiętej postawy i walki przeciwko sanacji. Młodzież była tu przed wojną zorganizowana w „Wiach” i była bardzo radykalna i bojowa. Nie było obchodu święta 1-go Maja, czy Święta Ludowego, żeby ludność wsi Podwysokie nie brała w nich udziału. Nieraz dochodziło do starć z policją granatową jak np. w 1936 roku pod Zamościem, dokąd mieszkańcy wsi Podwysokie szli z czerwonymi i zielonymi sztandarami na obchód 1 Maja. Podwysokie dobrze pamięta słynne zajścia Żukowskie.

Tradycje walki z sanacją i z okupantem niemieckim są z dumą wspominane we wsi Podwysokie.

Obecnie mimo zniszczeń wojennych i dużych braków wieś wywiązuje się dobrze ze swych obowiązków wobec Rządu Polskiego Ludowego (P.)



POGOTOWIE RATUNKOWE:
tel. 22-73

STRAŻ POŻARNA:
tel. 11-11

KOMENDA MIASTA M. O.:
tel. 23-83

DYŻURY APTEK:

Dziś, dyżurnia następujące apteki:
Krak. Przedmieście 29, Zamowska 23,
Nowa 23, Narutowicza 27.

Festiwal szkolny

Piątek — 20. VI.

Godz. 15.30. — „O królowie Śnieżce, złej czarownicy i siedmiu krasnoludkach” w wykonaniu gimn. Arciszewskiej w sali Teatru Miejskiego (dla szkół powszechnych).

Godz. 16. — Otwarcie Okręgowych zawodów sportowych młodzieży szkolnej na stadionie sportowym przy ulicy Okopowej.

Wystawa międzyszkolna w ramach Festiwalu szkolnego

W gmachu gimnazjum Unii Lubelskiej otwarta została Wystawa Międzyszkolna prac uczniów i uczennic szkół średnich, powszechnych miasta Lublina.

W dużym hallu na pierwszy plan rzucają się w oczy ekspozycje, wykonane przez Szkołę Specjalną, do której uczęszczają dzieci cofnięte w rozwoju. Wzbudzają podziw prace koneserskie i barwne pomoce szkolne, porożki na kilku stołach. W dalszych salach widzimy efektowne stoisko szkoły im. Vetterów z miniaturowymi wystawami sklepowymi, pomysłowe projekty reklam handlowych i szereg kompozycji stylizowanych. Ciekawe kompozycje z papieroplastyki zwracają uwagę przy stoisku szkoły przedszkolanki.

Niektóre gimnazja wykonały interesujące ekspozycje z puszek po konserwach unrowskich: są tam kubki blaszane, popielniczki, ramki do fotografii itp.

Rysunki i wykresy szkoły budowlanej, narzędzia ślusarskie wykonane przez uczniów Szkoły Mechanicznej i dużo próbek talentu rysunkowego i malarzkiego naszej młodzieży. Szkoły powszechne wykazują w ekspozycjach wielką pomysłowość: są tam modele samolotów, łodzi, statków, jest miniaturowy warsztat tkacki, a szereg robót ręcznych, wykonanych rękami dzieci. Wystawę między innymi obsługuje członek grona nauczycielskiego objaśniający poszczególne ekspozycje. Zwiedzają ją bardzo licznie wycieczki szkolne z miasta i prowincji. Wystawę należy obejrzeć, aby się zorientować w możliwościach artystycznych, jakie leżą w rękach naszego przyszłego pokolenia.

Kontrola sklepów lubelskich

Paskarze i spekulanci mieli przedwczoraj od wczesnego ranka niemiłą niespodziankę zgłoszoną przez Komisję Specjalną. Kto bowiem z nich mógł się spodziewać, że znowu nastąpi kontrola sklepów podobna do tej, jaka była dokonana w ubiegłym tygodniu.

Wprawdzie ruchliwość cen w ostatnich dniach znacznie się uspokoiła, ale niestety nie na długo. Zauważono bowiem, że niektórzy sklepikarze znowu przestają przestrzegać ustalonych cen. Natychmiast więc rozpoczęto akcję.

Na miasto wyruszyło 30 osób. Byli to kontrolerzy Kom. Spec.

jalnej i Zarządu Miejskiego. Skontrolowano 13-cie punktów sprzedaży artykułów włókienniczych, 7 punktów sprzedaży z wyrobami monopolowymi, 54 punkty sprzedaży artykułów spożywczych. Przede wszystkim zwracano uwagę na ceny artykułów pierwszej potrzeby.

W wyniku akcji sporządzono szereg protokołów w tym 2 za sprzedaż papierosów tzw. „swojaków” i 2 za pobieranie nadmiernych cen za artykuły spożywcze.

Na marginesie przeprowadzonych obecnie kontroli trzeba podkreślić charakterystyczny

fakt. Onegdaj zauważono, że na Krakowskim Przedmieściu 2-ch osobników przeprowadzało kontrolę na „własną rękę”, pobierając przy tym łapówki. Wyjaśniamy, że każdy kontroler delegowany przez Kom. Specjalną bądź Zarząd Miejski, zaopatrzone jest w specjalne dokumenty upoważniające go do przeprowadzania tej kontroli. Każdy kupiec ma prawo legitymować kontrolerów, którzy chodzą zawsze w zespole 3 osobowym. Wszelkie nadużycia w tym zakresie należy natychmiast zgłaszać, meldując o podobnych wykroczeniach w najbliższym komisariacie M. O.



NA LUBELSKIM BRURU

WSPÓLNOTA NARODÓW?

„Wszystko co pachnie Anglią jest bardzo przyjemne dla miejscowego „Orbisu”. Zamilowa nie tego lokalu do wystawiania wspaniałych widoków, znane jest już zdaje się wszystkim. Od dłuższego

czasu mieszkańcy miasta mieli wątpliwość, czy przyjemność oglądania w witrynie, fotostów z różnych dziedzin życia Anglików w czasie wojny. Obecnie demonstruje się stare zdjęcia władcy wyspy brytyjskiej. Odpowiednio spreparowane obrazki, ukazują „prawdziwy” stan rzeczy, liczący widocznie na naiwność oglądających. Wzruszająca jest zwłaszcza fotka pokazująca „udział króla w życiu codziennym swych poddanych”. Jeśli „Orbis” zajmuje się propagandą turystyki, to dlaczego nie pokaże plakatów mogących zademonstrować nam piękno i polskość bezsprzecznie naszych Ziemi Zachodnich?

Jeśli „Orbis” chce propagować turystykę zagraniczną, to dlaczego nie pokaże nam afiszy mogących przedstawić piękno ziem słonecznej Jugosławii, wiosennej Czechosłowacji, ludowej Bułgarii i potężnego Związku Radzieckiego? Pokazywanie obrazków tylko z Anglii i w dodatku „Królewskiej” Anglii ma swój specyficzny wyraz i budzi słuszną oburzenie u każdego uczciwego Polaka.

NA NOWEJ COŚ NOWEGO

Wejście do schronu przeciwlotniczego, znajdującego się przy ul. Nowej służy z jednej strony za pochylnięciem dla brzości, a z drugiej za kłosem, szonkowy szaleć. Przy drzwiach zamkniętych so-

lidną kłódką, a osłoniętych obustronnie murem, leżą bardzo niemiłe sterty. Opodal pod murem spalonego gmachu magistrackiego, paruje stos namiętności z jezdną nawozu. W ciepłe dni nieprzyjemne wonie snują się w powietrzu, czem specjalnie nikt się nie przejmie. Wyjątek stanowią tylko przechodnie o bardziej wrażliwych nosach. Tego rodzaju porządku nie wystawiają chlubnego świadectwa do zory miejskiej, który ma w opiece czystość posesji magistrackiej.

Nowy szwedzki film „WESOŁY PENSJONAT”
Premiera prasowa w kinie „Apollo”

W ostatnich czasach widzieliśmy kilka dobrych filmów muzycznych produkcji szwedzkiej. Wszystkie one reprezentują dobrą klasę filmów rozrywkowych. „Wesoły pensjonat” trzeba dorzucić jeszcze do tego tańca. Akcja tego filmu rozgrywa się częściowo na lądzie częściowo na pokładzie kontrtorpedowca. Opowiada nam o wesołych perypetiach dwóch marynarzy i dwóch uroczych uczennic „wesołego pensjonatu”.

Jeżeli ktokolwiek z publiczności szukał by w tym filmie głębszego sensu i konfliktu, to się zawiedzie. Film ten, jak zresztą wszystkie filmy muzyczne (lekkie, mają treść blagą i nieskomplikowaną). Da on jednak duże zadowolenie wszystkim miłośnikom śpiewu, tańca i dobrej muzyki operetkowej. Mamy tutaj podostatkiem ładnych piosenek, efektownych scen baletowych i humoru, humoru i jeszcze raz humoru. Mamy też możliwość obejrzenia pierwszorzędnej komiki, który swoimi ekwilibrystycznymi wyczynami rozśmieszy nawet najbardziej sceptycznych widzów.

Film ten wejdzie wkrótce na ekran kina „Bałtyk”.

SPORT

Doskonałe wyniki lekkoatletyczne w Chełmie

W Chełmie w dniu święta WF i PW odbyły się zawody lekkoatletyczne na których uzyskano kilka pierwszorzędných wyników. Na szczególną uwagę zasługuje wynik osiągnięty w skoku w zwyż przez Kotwiciównę z MKS, równie doskonały wynik w biegu na 400 m, uzyskał Kwiatkowski z MKS w czasie 56,8 sek. Bagiński (MKS) uzyskał dobry wynik na 100 m. Wyniki techniczne konkurencji podajemy poniżej.

Bieg 60 m. żeński

1. Zminkowska (MKS) — 8,9
2. Barylanka (MKS) — 9,0
3. Błaszczuk (MKS) — 9,7

Bieg 400 m. męski

1. Kwiatkowski (MKS) — 56,8
2. Frackowiak (MKS) — 59,6
3. Radwański (MKS) — 61,6

Bieg 100 m. męski

1. Bagiński (MKS) — 11,9
2. Senkiewicz (MKS) — 12,0
3. Giering (MKS) — 12,3

Bieg 800 m. męski

1. Kwiatkowski (MKS) — 2:28,6
2. Rumiński (MKS) — 2:33,1
3. Tomaszuk (MKS) — 2:35,7

Bieg 3000 m. męski

1. Pietrzykowski (MKS) — 11:02,3
2. Dudziński (MKS) — 11:03,3
3. Szwec (Rejowiec) — 11:21,4

Skok w zwyż żeński

1. Kotwiciówna (MKS) — 140 m.

2. Zminkowska (MKS) — 135 m.
3. Błaszczuk (MKS) — 135 m.

Skok w zwyż męski

1. Skiba (ZZK) — 165 m.
2. Lachman (ZZK) — 160 m.
3. Zajdel (MKS) — 160 m.

Skok w dal żeński

1. Barylanka (MKS) — 4,50 m.
2. Wedolowska (MKS) — 4,16 m.
3. Zminkowska (MKS) — 3,87 m.

Skok w dal męski

1. Mikulski (MKS) — 5,70 m.
2. Giering (MKS) — 5,65 m.
3. Kosowicz (MKS) — 5,38 m.

WKS „Lublinianka” — HKS 6:2 (3:0)

Onegdaj rozegrany został mecz piłki ręcznej (szczyptorniaki) pomiędzy Wojskowym Klubem Sportowym „Lublinianka” — H. K. S. zakończony zwycięstwem wojskowych. Zwycięzcy górowali nad harcerzami, zdecydowanie wygrywając zaskutecznie. Wyróżnił się

Walne Zebranie AZS-u

W sobotę odbędzie się walne zebranie członków lubelskiego oddziału AZS.

Zebranie odbędzie się w sali wykładowej Collegium Anatomice o godzinie 17-ej.

Pchnięcie kulą

1. Kosowicz (MKS) — 12,86 m.
2. Skiba (ZZK) — 11,64 m.
3. Koszelowicz (MKS) — 11,59 m.

Sztafeta 4x100 męskie

1. MKS I. (Senkiewicz, Giering, Zakrzewski, Bagiński) — 49,4
2. MKS II. (Dworak, Biernacki, Wiczorko, Mikulski) — 51,9

Sztafeta 4x60 żeńskie

1. MKS I. (Zminkowska, Wedolowska, Raczkiewicz, Barylanka) — 39,6
2. MKS II. (Błaszczuk, Adamczyk, Krackowska, Makowska) — 42,2

Cieśliński (Lublinianka). Sędziował ob. Bretes, zainteresowanie meczem słabe.

W dniu dzisiejszym nastąpi przy ul. Okopowej otwarcie Okręgowych zawodów sportowych młodzieży szkolnej. Początek zawodów o godz. 16-tej. W programie bieg dziewcząt 60 m. chłopcy — 100 m., rzut dyskiem dziewcząt, skok w dal chłopców, skok w dal dziewcząt, rzut dyskiem chłopców, bieg 1500 m. chłopców, siatkówka Siedlce — Chełm (chłopcy), siatkówka Siedlce — Lublin (dziewczeta), koszykówka Siedlce — Lublin (chłopcy). W sobotę dalszy ciąg zawodów.

CZYTELNICY MAJĄ GŁOS

W numerze dzisiejszym zapoczątkowujemy nową stałą rubrykę, którą poświęcamy całkowicie wypowiedziom naszych czytelników. Prosimy o nadsyłanie wszelkich spostrzeżeń z życia codziennego, wszelkich błędów i braków. Przy wszystkich nadesłanych listach postaramy się umieszczać komentarze redakcji, wykazujące nasze sta-

nowisko w danej sprawie.

Prosimy tylko o jedno. Nadesyłane listy nie mogą być anonimowe, takich bowiem zamieszczać nie będziemy. W posiadaniu Redakcji musi być zawsze adres i nazwisko autora listu. Jeśli ktoś chce, aby nazwisko jego w gazecie nie było podawane, prosimy zaznaczyć to pod podpisem wysyłającego.

Trzeba uregulować sprawę komornego i świadczeń

OB. REDAKTORZE!

Wiele mówi się i pisze na temat podwyżek czynszu lokalowego, oraz związanych z tym zagadnieniem perypetiów, ale szeroki ogół pragnie by na ten temat zrobiono coś konkretnego. Bardzo np. chwalebna jest umowa zbiorowa o wynagrodzenie ob. dozorców. Słusznie! Tylko, że jest tu maleńkie ale.

Jak wynika z umowy minimalna stawka wynosi 2.500 zł. To bardzo mała stawka, tylko zapytam jak mają

z tego wybrnąć lokatorzy, jeśli takowy jest w kamienicy nie więcej niż 6 lub nawet 8 rodzin? Na każdą rodzinę wypadnie w ten sposób ponad 270 zł miesięcznie.

Następnie za światło na klatkę schodową, (które, jako że jest lato nie pali się w ogóle). Dalej wywóz śmieci, na co administracja domu zarządziła ostatnio podwyżkę, nim, że okoliczni wieśniacy wywożą takowe darmo (a przynajmniej częściowo darmo). Ale na tym nie koniec. Dochodzą

Dokąd

dzisiaj idziemy

REPERTUAR KIN

KINO APOLLO:

„Triumf młodości” i „Koncert na ekranie”.

KINO BAŁTYK:

„Dusze nieujarzmione”

KINO KIALTO:

„Niewidzialny detektyw”

REPERTUAR TEATRU

MIEJSKIEGO

„Subretka”

TEATR MUZYCZNY

im. Żołnierza Polskiego

„Miłość wśród wieków”

PODZIĘKOWANIE

Ob. D-rowsi Żarnowskiemu, Dyrektorowi Szpitala Św. Mikołaja w Chełmie za troskliwe i bezinteresowne leczenie w okresie choroby spowodowanej wypadkiem samochodowym, tą drogą serdeczne podziękowanie składają.

Kość Jan, Kościowa Jadwiga i syn

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Ciągnięcia II-ej Klasy

50-ej Jubileuszowej Loterii

Wygrane po 500 zł z 3 i 4-go dnia ciągnięcia.

Loteryjny ciąg wygranych po 500 zł z 3-go dnia ciągnięcia	751 859 870 72001 010 015 020 007 148
40019 061 150 428 592 597 598 641	264 371 713 807 839 915 976 73026 099
659 662 801 940 953 954 41196 239 306	240 279 282 423 444 591 724 730 770
487 654 688 832 836 42012 178 556 600	876 878 906 931 943 963 974 74044 045
623 711 746 857 43042 048 065 206 231	055 070 072 080 082 101 117 142 165
291 299 354 500 649 680 684 44117 205	188 313 348 458 676 750 752 805 865
238 249 271 273 289 345 346 378 399	872
580 686 815 45034 212 448 450 465 492	
616 46057 062 143 197 269 360 540 580	
613 696 746 768 851 920 42013 074 304	
330 374 388 635 787 874 951 48059 092	
217 390 410 436 475 481 591 609 621	
541 653 725 932 947 49084 193 185 234	
297 322 355 411 468 494 535 553 582	
632 633 671 703 781 865 952 983	
50305 329 472 561 575 626 797 812	
813 814 860 875 965 51025 135 248 264	
269 287 297 342 404 442 497 569 601	
739 754 757 795 799 957 888 986 52035	
045 050 095 161 206 283 449 467 469	
561 564 569 572 612 630 638 774 826	
453 917 964 966 976 993 53138 167 230	
231 260 276 403 431 485 752 797 903	
54722 073 086 122 163 282 293 634 638	
700 826 919 925 55035 134 214 237 250	
453 521 525 539 617 662 751 753 798	
889 889 899 56158 320 359 373 379 485	
487 524 850 853 914 925 984 990 57008	
124 219 234 306 317 325 365 414 439	
481 556 571 610 631 697 700 755 931	
983 58027 142 149 329 356 420 477 500	
621 717 739 749 804 814 852 863 882	
895 924 959 990 59049 069 112 132 241	
250 272 376 401 434 438 496 628 656	
721 751 827 834 836 879 918	
60013 073 125 221 243 278 288 292	
317 389 501 589 661 910 940 969 61160	
267 322 328 353 369 377 610 676 706	
952 896 901 62057 058 081 591 694 787	
920 949 63144 158 265 275 299 306 406	
436 518 604 722 783 815 64214 243 313	
323 502 573 597 730 832 991 65082 114	
156 252 276 376 393 437 438 720 721	
751 764 808 817 889 920 977 66140 148	
151 159 188 243 244 353 386 393 487	
648 719 888 907 924 989 67062 103 161	
335 404 409 417 447 624 635 658 849	
920 979 998 999 68008 029 145 220 406	
439 483 582 609 614 660 709 782 808	
913 69009 038 214 243 274 363 424 709	
721 806 912	
70138 250 294 302 374 441 558 685	
693 796 809 856 944 71061 062 109 168	
299 342 364 386 448 580 603 621 675	

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro.

Ogłoszenie

Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że chleb pszenny razowy dla posiadaczy kart I R. wydawany będzie w 32 sklepach LSS i w sklepach piekarni prywatnych, przy ul.:

1. Bychawska 64 — ob. Maja Mieczysława
2. Kapucyńskiej 2 — ob. Grygi Antoniny
3. Lubartowskiej 21 — ob. Kuszewskiego
4. Rynek 7 — ob. Ziemińskiego
5. 1-go Maja 22 — ob. Pierzchalskiego
6. Wieniawskiej 8 — ob. Kędzierskiego

w stosunku 1 kg na kartę zaopatrzenia tygodniowo.

Sklepy LSS mają obowiązek rejestrowania posiadaczy kart kat. I R. przeciętnie od 700 do 1000 osób.

Ceny pieczywa wolnorynkowego ustala się:

1. Pszenne z maki 80% o wadze 80 dkg. — 66.— zł., o wadze 40 dkg. — 33.— zł.
2. Chleb razowy żytni o wadze 1 kg — cena 50.— zł.

Za prezydenta m. Lublina

Naczelnik Wydziału (—) M. Szczepański

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych w gmachu Dyrekcji i w budynku garaży przy ulicy Szopena Nr. 9 w Lublinie.

Przetarg odbędzie się dnia 25. VI. 1947 r. o godz. 12.00 w Oddziale Budowlanym Dyrekcji przy ul. Szopena Nr. 9, pokój Nr. 10.

Do tego terminu dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych. Oferty winny być składane w kopertach zalakowanych z napisem: „Oferta przetargowa na wykonanie robót remontowych w gmachu Dyrekcji i w budynku garaży przy ul. Szopena Nr. 9 w Lublinie”.

Wnieście ofert winno być poparte złożeniem wadium w wysokości 1,5% sumy oferowanej, wpłaconego na konto PKO Nr. II-3002 Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Lublinie.

We wskazanym powyżej biurze, zainteresowani przeglądają mają wzory umów i przepisów oraz nabyć ślepe kosztorysy ofertowe po cenie 100 zł.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmniejszenia ilości robót oraz prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również uznanie, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku.

w/z Dyrektora Okręgu

(—) mgr. Tadeusz Fiala

Wicedyrektor

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Lublinie, Wydział powołany do rozpoznawania spraw o przestępstwa szczególnie niebezpieczne w okresie odbudowy Państwa ogłasza, że zostało wszczęte postępowanie karne przeciwko ukrywającym się sprawcom w sprawach: 1) Nr. Knieb. 294/47 Krystynie Oleszczuk, córce Pawła i Marii, urodz. dnia 3. X. 1926 r. w Chelmie i tamże ostatnio zamieszkałej, 2) Nr. Knieb. 303/47 Władysławowi Wyrochowi, synowi Józefa i Agnieszki, urodz. dnia 23 czerwca 1915 r. w Surchowie, pow. krasnostawskiego, a ostatnio zamieszkałemu w Krasnymstawie, ul. Chemska nr. 14, 3) Nr. Knieb. 310/47 Salomei Nowak, córce Wojciecha i Barbary, urodzonej dnia 26 listopada 1896 r. we wsi Nowodwór, gm. Kamionka, pow. Lubartów, a ostatnio zam. w Lublinie, ul. Królewska Nr. 5, 4) Nr. Knieb. 318/47 Stanisławie Hoffmann, córce Leopolda i Michałiny, urodz. dnia 2. IX. 1903 r. we wsi Lipniak, pow. puławskiego, a ostatnio zam. w Lublinie, ul. Rybna 4, 5) Nr. Knieb. 319/47 Michałinie Linde, córce Antoniego i Marii, urodz. dnia 13 grudnia 1897 r. w Warszawie, a ostatnio zam. w Lublinie, ul. 1-go Maja Nr. 49, 6) Nr. Knieb. 320/47 Józefowi Nieoczymowi, synowi Juliana i Józefy, urodz. dnia 25 grudnia 1923 r. w Kraczevicach, pow. pu-

Lublin, dnia 16 czerwca 1947 r.

Przewodniczący

Wiceprezes

(—) L. HARASIEWICZ

Państwowa fabryka przetworów chemicznych „BENGAL”

Lublin, ul. Lubartowska 50b

tel. 26-74

znanej dobroci

MUCHOLAPKI,

i PASTĘ DO OBUWIA

PODLÓG oraz ŚWIECE

Do sprzedania sklep ul. Nowa. Wiadomość Orla 16/8, Peowiaków 1/1. 234

Pijąc doskonałą owocową lemoniadę „SMAKOSZ”

robioną na białym cukrze

pomożecie odbudować Warszawę 50% wpływów przeznacza wytwórnia na ten cel.

F-ka Lublin, 1-go Maja 26

tel. 14-77.

787

Z powodu remanentu od dnia 23 czerwca do dnia 2 lipca 1947 r. magazyny i sklepy Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Lublinie (Centrala — Krak. Przedmieście Nr. 68 i magazyny — ul. Fabryczna Nr. 19) będą nieczynne.

Akcja przyjmowania i wydawania ziemio-
płodów (zboże) czynna bez przerwy.

Ogłoszenie przetargu

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie robót:

1. Remont bud. szkoły powsz. w Werbkowicach, pow. Hrubieszów.
2. Rem. bud. szkoły we wsi Hostynne, gm. Werbkowice, pow. Hrubieszów.
3. Remont bud. szkoły powsz. w Zawalowie, gm. Miączyn, pow. Hrubieszów.
4. Rem. bud. szkoły powszechnej w Ułanie, pow. Łuków.
5. Rem. bud. Internatu Państw. Lic. im. Tadeusza Kościuszki w Milanowie, pow. Radzyń.
6. Rem. Państw. Gimn. i Lic. w Milanowie, pow. Radzyń.

Termin całkowitego wykonania robót dnia 1. X. 47 r. Podkłady przetargowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego przy ul. Spokojnej Nr. 4, pokój Nr. 81. Oferty składać w zalakowanych kopertach w pok. Nr. 76. Otwarcie kopert nastąpi dnia 5. VII. 47 r. o godzinie 12-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w sumie 10% od sumy kosztorysowej. Oferenci mogą składać oferty na dowolną z wyżej wym. robót.

Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo:

- a) unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.
- b) częściowego skorzystania z oferty.
- c) prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

259 PAP

Naczelnik Wydziału Odbudowy
(—) Arch. Fąfrowicz

PORADY LEKARSKIE

WENERYZYCHNE, skórne, płciowe, dr. Feldman, Lubartowska 19 m. 6 front. II piętro. 816

DR PINUS, choroby skórno - weneryczne ul. Lubartowska 18, tel. 43-50 150

KUPNO — SPRZEDAŻ

PAŃSTWOWA Agencja Drzewna „PAGED” oddział w Lublinie poleca krzesła w cenie 650.— zł. za krzesło, loco składnia w Lublinie, ul. Fabryczna 26 tel. 41-91. 241

RÓŻNE

PODANIA, odwołania, apelacje załatwia Biuro Podat. Krak. Przedm. 34 200

Z GUBY

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo kierowania parowozem na nazwisko Sawicki Adam. 256

UNIEWAŻNIAM kennkartę na nazwisko Czelej Adam zam. w Rozwadowce gm. Romanów. 261

UNIEWAŻNIAM kartę zwolnienia z wojska wydaną przez RKU Lublin na nazwisko Dębski Władysław, zam. kol. Kalinówka, gm. Zemborzycze. 262

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość oraz zameldowanie w zachodnich ziemach odzyskanych w miejscowości Świeradów Zdrój, pow. Lwówek na nazwisko Świętek Antoni. 263

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko Włoch Franciszka zam. kol. Wólka Rokicka, gm. Łucka, pow. Lubartów. 264

Jak zamówić prenumeratę „SZTANDARU LUDU”

Do REDAKCJI „SZTANDAR LUDU” w LUBLINIE, ul. Krak. Przedmieście 62

Niniejszym zamawiam egz. Dziennika „SZTANDARU LUDU” od dnia

na okres i proszę o wysłanie pod adres:

Nazwisko.....

Imię

Miejscowość

Pocztą

Powiat.....

Województwo

Należność zł: wpłacam

Za okres (miesięczny, kwartalny, półroczny)

Dowód wpłaty Nr.

z dnia

Data (Podpis zamawiającego)

Do CZYTELNIKÓW chcących zaprenumerować „SZTANDAR LUDU”

Co należy uczynić?

1) Wyciąć zamówienie.

2) Wypełnić czytelnika.

3) W rubryce „dowód wpłaty Nr.” zaznaczyć, czy wpłata została dokonana przez PKO, czy przekazem pocztowym, po dać Nr.

4) Na odwrocie blankietu PKO czy przekazu pocztowego należy napisać: „prenumerata za miesiąc”.

Zaznaczamy, że tylko w ten sposób wypełnione zamówienie i dowód wpłaty usprawni doręczanie prenumerat.

Równocześnie przypominamy, że najkrótszym okresem prenumeraty jest jeden miesiąc i że ceną z odnośnikiem do domu lub przez pocztę wynosi 75 zł, bez odnośnika, odbiór w kiosku „Sztandar Ludu” 70 zł.